

Rada Miejska w Serocku

Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej

Protokół 17/2025

17 Komisja Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej w dniu 2025-11-24

Miejsce posiedzenia: Sala Konferencyjna Urzędu Miasta i Gminy w Serocku

Obrady rozpoczęto 2025-11-24 o godzinie 15:00, a zakończono o godzinie 16:33 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 6 członków.

Obecni:

1. Magdalena Jakubowska-Gniadek
2. Iwona Kolon-Pierzchała
3. Teresa Krzyczkowska
4. Józef Lutomirski
5. Marzena Nowakowska
6. Aneta Rogucka

W posiedzeniu dodatkowo udział wzięli:

1. Artur Borkowski – Burmistrz Miasta i Gminy Serock
2. Marek Bąbolski – Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Serock
3. Monika Karpińska – Skarbnik Miasta i Gminy Serock
4. Mirosław Smutkiewicz – Dyrektor MGZGK
5. Beata Wilkowska – Kierownik Referatu Administracyjno - Gospodarczego
6. Agnieszka Kalińska – Kierownik Referatu Podatków, Opłat Lokalnych i Windykacji
7. Mateusz Wyszzyński – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa
8. Bożena Kaczmarczyk – p.o. Kierownika Referatu Organizacyjno- Prawnego
9. Agnieszka Skurzevska – p. o. Kierownika Referatu Gospodarki Gruntami

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.

Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska – Gniadek otworzyła posiedzenie, powitała zebranych, sprawdziła kworum i stwierdziła, że w posiedzeniu bierze udział 6 radnych.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła porządek obrad, do którego nie zgłoszono uwag:

1. Otwarcie posiedzenia i przedstawienie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyborów do Zarządu Osiedla Zegrze oraz ustalenia ich daty.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania drodze położonej w miejscowości Serock nazwy ul. Nastrojowa.

5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerstwa w zakresie realizacji projektu pn. „Utworzenie sieci ścieżek rowerowych łączących sąsiednie gminy wraz z odcinkami uzupełniającymi, na terenie gmin: Wieliszew, Serock i Nowy Dwór Mazowiecki”.

6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2026-2050.

7. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2026.

a) Dział 010 – Rolnictwo i łowiectwo

b) Dział 600 – Transport i łączność

c) Dział 710 – Działalność usługowa

d) Dział 756 – Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem

e) Dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

8. Sprawy różne.

9. Zamknięcie posiedzenia.

2. Przyjęcie protokołu z posiedzenia.

Protokół został przyjęty bez uwag.

3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyborów do Zarządu Osiedla Zegrze oraz ustalenia ich daty.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski przedstawił projekt uchwały. Wybory Zarządu Osiedla Zegrze zarządza Rada Miejska w drodze uchwały, wyznaczając datę wyborów. Uchwałę Rady Miejskiej w Serocku określającą datę wyborów ogłasza się niezwłocznie na terenie Osiedla poprzez rozplakatowanie w sposób zwyczajowo przyjęty. Po ustaleniu z Przewodniczącym Rady Miejskiej wybory odbędą się 18 stycznia 2026r. o godz. 12:00. Zmieniono Statut Osiedla, który został zbliżony do wzoru statutu sołectw z terenu gminy Serock.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyborów do Zarządu Osiedla Zegrze oraz ustalenia ich daty.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (6)

Magdalena Jakubowska-Gniadek, Iwona Kolon-Pierzchała, Teresa Krzyczkowska, Józef Lutomirski, Marzena Nowakowska, Aneta Rogucka

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania drodze położonej w miejscowości Serock nazwy ul. Nastrojowa.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski przedstawił projekt uchwały. Droga wewnętrzna w Serocku. Mieszkańcy zwrócili się o nadanie nazwy. Tak jak wiadomo dzieje się to w wielu tego typu przypadkach. Ulica Nastrojowa jest w okolicach między ulicą Nowoczesną, a ulicą Żytnią, czyli można powiedzieć, że postawiono jeszcze bliżej Moczydła niż Serocka. Jest to droga przelotowa łącząca ulicę Żytnią z ulicą Nowoczesną. Własność prywatna. Wszyscy właściciele wyrazili zgodę, chęć, aby miejsce, w którym będą pracować i mieszkać, miało taką nazwę.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie nadania drodze położonej w miejscowości Serock nazwy ul. Nastrojowa.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0,WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (6)

Magdalena Jakubowska-Gniadek, Iwona Kolon-Pierzchała, Teresa Krzyczkowska, Józef Lutomirski, Marzena Nowakowska, Aneta Rogucka

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerstwa w zakresie realizacji projektu pn. „Utworzenie sieci ścieżek rowerowych łączących sąsiednie gminy wraz z odcinkami uzupełniającymi, na terenie gmin: Wieliszew, Serock i Nowy Dwór Mazowiecki”.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski przedstawił projekt uchwały. Ponieważ ogłosił się kolejny nabór tzw. zintegrowanych inwestycji terytorialnych. A my z chwilą wejścia do stowarzyszenia

metropolii warszawskiej w takich ZIT-ach się znaleźliśmy to mamy możliwość skorzystania ze środków zewnętrznych na rozbudowę infrastruktury turystyczno- rowerowej. Jak zapewne wiecie, my już jesteśmy w ZIT w takim projekcie, gdzie liderem jest Gmina Nieporęt. W ramach tego projektu jesteśmy na etapie budowy dwóch ścieżek. Jest to trasa 632 i 62, czyli 632 do chodnika w Ludwinowie Dębskim. Drugi temat, który się proceduje obecnie, który jest w trakcie projektowania to jest Serock Szadki i Łacha, Nowa Wieś – mowa tu o DK 62. Teraz Ogłasza się kolejny nabór na ZIT na przełomie grudnia – stycznia i tutaj Wieliszew, ponieważ ma trochę ścieżek, poprosił nas o udział w takim partnerstwie. Gdzie Wieliszew będzie liderem tego partnerstwa. Kilka projektów chcą wrzucić graniczących z Nowym Dworem. Uchwała jest oczywiście intencyjna. Czy my de facto wejdziemy w to partnerstwo, to się okaże czy te projekty, które my mamy gotowe, a mamy gotowe dwa, które chcieliśmy do tego wrzucić tj. przedłużenie Zegrze i ścieżka rowerowa w Wierzbicy. To są takie projekty. Zegrze to mamy już ten projekt gotowy, mamy z pozwoleniem. Na jeden etap mamy, na drugi jeszcze nie mamy. I to zamierzaliśmy złożyć do tego ZIP-u wspólnie z Wieliszewem. No bo i tak my mamy to wybudować i tak mamy to wybudować. Pojawia się możliwość sfinansowania. Ja nie wiem, czy to się na dzień dzisiejszy zakwalifikuje do sfinansowania. Drugim projektem to jest też projekt gotowy, który musimy kilka lat temu robiliśmy jeszcze za poprzedniej kadencji. To jest w dłuż dawnej trasy 61. Mówię tutaj o tej dawnej drodze krajowej przez Wierzbice. Dzisiaj to jest już nasza gminna droga. Dlaczego tam akurat takie projekty i dlaczego na przykład Zegrze jest tu dużym znakiem zapytania? Dlatego, że to przede wszystkim te inwestycje muszą być raczej przy drogach głównego ruchu. Stąd na przykład ja mówię o tych poprzednich, że to są wszystko przy drogach takich strategicznych. Czyli droga wojewódzka, droga krajowa, droga powiatowa. To jest kolejny etap, który byśmy chcieli skorzystać. A przynajmniej dać sobie szansę. To jest uchwała tylko i wyłącznie intencyjna. Natomiast nie wiem, czy te nasze wnioski się zakwalifikują, bo tak jak mówię Zegrze jest odsunięte od dróg głównych. Natomiast niestety Wierzbica nie trzyma parametrów, które są dzisiaj niezbędne dla tego wniosku. Ale chcemy sobie dać szansę tej próby. Stąd ta prośba o wyrażenie zgody na zawarcie tego porozumienia intencyjnego.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski zapytał, gdzie dokładnie planowany jest odcinek w rejonie Zegrza (przy jakiej drodze), jaka będzie długość odcinka w okolicy Wierzbicy oraz czy gmina będzie musiała finansowo uczestniczyć w realizacji tego projektu?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że odcinek w Zegrzu ma przebiegać nad wodą – jako przedłużenie istniejącej trasy od okolic hangaru do Pałacu Zegrzyńskiego, a nie przy drodze. W Wierzbicy planowany jest odcinek wzdłuż dawnej trasy 61, do końca miejscowości. Jeśli chodzi o finansowanie, na razie nie ma pewności realizacji projektu, ale w przypadku jego kontynuacji gminy będą współfinansować przygotowanie (np. studium wykonalności) proporcjonalnie, co dla naszej gminy oznaczałoby około 10–15 tys. zł.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski zapytał, czy w ramach tego projektu nie ma już sensu realizować odcinka przy trasie 62?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że jest za późno – większość odcinków jest już w trakcie realizacji, a pozostałego fragmentu (od Woli Kiełbińskiej do Dębego) nie da się przygotować na czas w ramach tego projektu.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski uważa, że skoro projekt jest realizowany wspólnie z Nowym Dworem Mazowieckim, to logiczne byłoby jego przedłużenie wzdłuż trasy 62 – tak, żeby docelowo można było dojechać z Serocka np. do Pomiechówka.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że inicjatywa przyszła z Wieliszewa, który jest liderem projektu, bo ma już połączenia ścieżek z Nowym Dworem Mazowieckim. My dołączyliśmy do współpracy, bo Wieliszew zaproponował nam udział, a dodatkowo prowadzimy z nimi rozmowy także w sprawie budowy parkingu w innej lokalizacji niż Zegrze.

Radna Iwona Kolon-Pierzchała zapytała, czy w ramach tego projektu przewidziano również ścieżkę rowerową od Zapory w kierunku Wieliszewa?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że odcinek od Zapory w kierunku Wieliszewa (np. do Komornicy) jest przewidziany po stronie Wieliszewa i jest już w przygotowaniu – szukają wykonawcy projektu, choć mają problemy ze względu na wysokie koszty (trasa przebiega przez tereny leśne). Ten odcinek jest częścią większego planu. Natomiast nasz odcinek będzie realizowany od Zapory do chodnika w Ludwinowie.

Głosowano w sprawie:

Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerstwa w zakresie realizacji projektu pn. „Utworzenie sieci ścieżek rowerowych łączących sąsiednie gminy wraz z odcinkami uzupełniającymi, na terenie gmin: Wieliszew, Serock i Nowy Dwór Mazowiecki”.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (6)

Magdalena Jakubowska-Gniadek, Iwona Kolon-Pierzchała, Teresa Krzyczkowska, Józef Lutomirski, Marzena Nowakowska, Aneta Rogucka

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2026-2050.

7. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2026.

a) Dział 010 – Rolnictwo i łowiectwo

b) Dział 600 – Transport i łączność

c) Dział 710 – Działalność usługowa

d) Dział 756 – Dochody od osób prawnych, od osób fizycznych i od innych jednostek nieposiadających osobowości prawnej oraz wydatki związane z ich poborem

e) Dział 900 – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski przedstawił wspólnie projekty uchwał. Planowane dochody wynoszą 166 435 516,24 zł, natomiast wydatki to 179 828 566,68 zł. Oznacza to deficyt budżetowy na poziomie około 13,4 mln zł – jest to oczywiście deficyt planowany i z doświadczenia wiemy, że w trakcie roku może się on jeszcze zmniejszyć. Jest to drugi budżet przygotowany po zmianach w systemie finansowania samorządów. Największym wyzwaniem pozostaje oświata. Według wyliczeń państwowych nasze potrzeby oświatowe to około 36 mln zł, natomiast realnie w budżecie zabezpieczamy na ten cel blisko 53 mln zł. Ta różnica pokazuje skalę problemu – i co ważne, jest to budżet bardzo oszczędny, obejmujący wyłącznie bieżące funkcjonowanie: wynagrodzenia nauczycieli, utrzymanie szkół i administracji. Nie ma tu praktycznie żadnych inwestycji, poza drobnymi remontami i wyposażeniem. Jeśli chodzi o dochody, największą pozycję stanowi udział w PIT: od osób fizycznych: około 81,6 mln zł, od osób prawnych: około 1,3 mln zł. Istotne są też wpływy z podatku od nieruchomości: od działalności gospodarczej: około 14 mln zł, od osób fizycznych: około 11,9 mln zł. Z kolei wydatki inwestycyjne planujemy na poziomie około 52 mln zł, co oznacza kolejny rekordowy rok pod tym względem. Największe obciążenia inwestycyjne to m.in.: budowa szkoły, ścieżki i infrastruktura drogowa (np. ul. Tchorka), inne już zakontraktowane zadania o wartości kilkunastu milionów złotych każde. Jeśli chodzi o system gospodarki odpadami – mimo że nie planujemy podwyżki opłat dla mieszkańców, system nadal się nie bilansuje. Deficyt wynosi około 800–900 tys. zł rocznie. Dlatego wprowadzamy intensywne kontrole – już teraz co kilka dni wpływają nowe deklaracje od osób, które wcześniej nie płaciły za odbiór odpadów. Zdarzają się przypadki osób, które przez lata unikały opłat. Planujemy też dalsze działania uszczelniające system, m.in.: kontrole w terenie, w przyszłości możliwe działania z udziałem straży miejskiej i mandatów dla osób, które nie są zgłoszone do systemu.

Kierownik Referatu Mateusz Wyszyński uzupełniając temat kontroli systemu odpadów – połączyliśmy je z kontrolami zakończonych budów, czyli sprawdzamy nieruchomości, gdzie już wprowadzili się nowi mieszkańcy. Równolegle weryfikujemy, czy dla tych adresów zostały złożone deklaracje odpadowe. Dzięki temu łączymy kontrolę faktycznego zamieszkania z kontrolą uczestnictwa w systemie. Efekty są już widoczne – można powiedzieć, że praktycznie co drugi dzień wpływają nowe deklaracje od mieszkańców, którzy wcześniej nie byli zgłoszeni. Mamy też konkretne przypadki zaległości – rekordzista, o którym była mowa, ma do zapłaty około 3 tysięcy złotych zaległych opłat.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski wskazał na WPF i poprosił o dyskusję w sprawie.

Radna Magdalena Jakubowska-Gniadek zapytała, jaka jest ściągalność za niezapłacone śmieci, bo jest grupa ludzi, która złożyła deklarację, ale nie płaci, dopytała, jaka jest ściągalność i czy można ją zwiększyć?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski podał, że rekordzista zalega około 15 tys. zł za kilka lat i mamy około 200 tys. zaległości z roku poprzedniego. Kolejno wyjaśnił, że system jest tak skonstruowany, że jeżeli ktoś złożył deklarację, to musimy od niego odbierać śmieci. Dodał, że jest odpis na kartach dużej rodziny oraz za kompostowniki w wysokości sześćset tysięcy złotych ulgi, która w jakiś sposób powiększa lukę, ściągalność jest na poziomie około 95%.

Kierownik Agnieszka Kalińska podała, że wszystko jest na bieżąco objęte egzekucją, egzekucja jest skuteczna. Dodała, że są też takie osoby, z których Urząd Skarbowy nie ma z czego ściągnąć.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski wskazał na zakres pracy Komisji w kwestii systemu odbioru odpadów komunalnych. Podał, że po stronie wydatków jest zaplanowane 9 mln 70 tys. 642 zł, po stronie dochodów 8 mln 666 tys. 977 zł co oznacza, że brakuje ponad 400 tys. Powtórzył za Burmistrzem, że jest planowany niedobór tych środków i trzeba dołożyć z budżetu około pół miliona zł, a ustawa nie zobowiązuje, ale mówi o tym, że system powinien się samofinansować. Podał, że w rozmowie z mieszkańcami informował, że podatek od nieruchomości wzrósł w granicach ogólnie około 5%, podczas gdy opłat śmieciowa nie. Dopytał, jaka jest sytuacja, jeżeli chodzi o system odbioru odpadów komunalnych, głównie w zakresie wzrostu ilości odpadów komunalnych na jednego mieszkańca, jaka jest dynamika wzrostu i jednostkowe koszty, jeżeli chodzi o zagospodarowanie odpadów zmieszanych, segregowanych, odpadów zielonych, jaka jest dynamika powyższego?

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odpowiedział, że według danych sprzed około miesiąca, śmieci w tym roku przybyło około 10 kilogramów na jednego mieszkańca. Przypomniał o burzliwej dyskusji w sprawie pojemników i próby ograniczenia ilości pojemników, podał, że w ten sposób został ogłoszony przetarg. W międzyczasie pojawiły się opinie prawników mówiące, że

nie możemy ograniczyć ilości do trzech pojemników, więc po podpisaniu umowy na odpady od razu zostanie zawarty aneks, że wszystko będzie odbierane. Czyli zmiana systemu będzie polegać na tym, że odbieramy pojemnikach, natomiast nadal będzie odbierane wszystko z posesji. Powiedział, że kwotowo system nie zmienia się, jeżeli chodzi o finanse, utrzymaliśmy po przetargu, jest dwóch wykonawców, jesteśmy w końcowej fazie rozstrzygnięcia tego przetargu, ceny jednostkowe się zmieniają, różnice są niewielkie, ale w całości ceny utrzymają się w normie. Cała zmiana pojemnikowa powinna wpłynąć na zmianę ilości oddawanych odpadów zielonych, czyli trawy, liści, szyszek, mieszkańcy powinni zacząć myśleć trochę inaczej o zagospodarowaniu odpadów zielonych

Kierownik Mateusz Wyszyński mówiąc o stawkach jednostkowych, podał, że są na podobnym poziomie jak w poprzednim przetargu.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski podał, że są nieznaczne różnice, czasami na plus, czasami na minus, jedne śmieci staniały, jedne nie, natomiast całościowo utrzymało się w tych samych widelkach, zakładamy też kontrole. Powiedział o wizycie w Olsztynie i podał, że ich pierwszym ich ruchem było wyrzucenie worków z systemu, bo jest to najdroższy system, a biodegradowalne odpady są w ogóle najdroższym systemem. Powiedział o spotkaniu z firmami, które obsługują system, które zagospodarowują i one wprost wskazały, że jesteśmy jedną z niewielu ostatnich gmin, która jeszcze ma worki na odpady biodegradowalne i tłumaczono, dlaczego będzie drożej i dlaczego trzeba zmienić system. Podkreślił, że zmiana jest przemyślana i jest założenie, że może nie spadnie ilość śmieci, ale że przestanie nam przybywać.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski podał, że po stronie dochodów jest w paragrafie 0370, rozdział 75616 - opłata za posiadanie psów 6400 zł.

Skarbnik Monika Karpińska przypomniała, że opłata nie została podniesienia, jest uchwała z 2019 r.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski wskazał na środki w budżecie 6750 zł przeznaczone na przydomowe oczyszczanie ścieków, 60 tys. zł na wymianę systemów grzewczych, na systemy ekologiczne i poprosił o więcej informacji na temat wymiany systemów grzewczych. Co możemy w systemie ochrony powietrza zaproponować mieszkańcom, jakie działania mogą być finansowane z budżetu gminy?

Burmistrz Artur Borkowski podał, że jest mała rozbieżność, jeśli chodzi o kierunek działania między tym, co wynika z programu czystego powietrza i dofinansowania z WFOŚG-u a tym, co moglibyśmy robić zgodnie z orzeczeniami RIO i powinniśmy robić z pieniędzy własnych.

Kierownik Mateusz Wyszyński podał, że trzy razy w roku są nabory: luty, maj i sierpień i w zależności od ilości wniosków, które wpłyną, wnioskuje się do Rady o zmiany budżetowe. W przypadku naszego programu wymieniamy piece węglowe na inne piece ekologiczne, na paliwo stałe, gazowe, czy na pompy ciepła. W naszym programie piec gazowy spełnia warunki. Mamy różne interpretacje zależnie od RIO, że te piece mogą być nadal dofinansowane, Unia Europejska wykluczyła paliwa kopalniane, ale to nie zostało to wprowadzone jeszcze do prawa polskiego, czyli możemy nadal dofinansować te piece.

Burmistrz Artur Borkowski poprosił o przekazywanie mieszkańcom, że z programu czyste powietrze nie są w stanie dostać dofinansowania na gaz, natomiast my ze swoich uchwał dotacyjnych tego nie wykluczyliśmy.

Kierownik Mateusz Wyszyński dodał, że mamy punkt konsultacyjny czystego powietrza, mieszkańcom pomagamy wypełniać wnioski o dofinansowanie. W marcu tego roku zmienił się program zostały wykluczone piece gazowe i od marca nie wpłynął żaden nowy wniosek o dofinansowanie w ramach programu czyste powietrze.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski odniósł się do załącznika - wydatki w ramach zadań majątkowych, gdzie jest wysoka kwota 47 mln zł i wskazał na znaczącą pozycję - wykonanie odwiertu geotermalnego. Drugą pozycją jest to duży projekt dotyczący ul. Tchorka, trzecia pozycja - przebudowa w Zegrzu ul. Oficerskiej, kolejna – szkoła. Dodał, że pozostałe pozycje w większości są realizowane w ramach Funduszu Sołeckiego i zauważył, że są to pozycje niezbyt wysokie. W związku z powyższym zapytał odnośnie realizacji przedsięwzięć w jego okręgu wyborczym:

- Karolino, gdzie kolejny rok cały Fundusz Sołecki został przeznaczony na realizację przedsięwzięcia budowy chodnika na ulicy łączącej drogę powiatową z drogą gminną i zapytał o realizację tego przedsięwzięcia,
- Stasi Las - przeznaczenie sumy 47 tys. zł na wykonanie projektu przebudowy ul. Głównej i wskazując, że za taką sumę nie zostanie projekt zrealizowany zapytał, jaka jest przewidziana suma na realizację tego projektu. Powiedział, że wcześniej należy wykonać tam kanalizację sanitarną, na którą został wykonany projekt, a w Wieloletniej Prognozie Finansowej oraz w przedsięwzięciach majątkowych nie są zabezpieczone wystarczające środki, ażeby to zadanie zrealizować. Zapytał o realizację tych zadań inwestycyjnych, jakie są plany rzeczowe i finansowe.

Burmistrz Artur Borkowski wyjaśnił, że odniesie się do całej polityki inwestycyjnej zawartej w budżecie na przyszły rok. Powiedział, że nie odrzucono żadnych wniosków sołeckich, więc one wchodzi do budżetu, wszystkie te zadania będziemy starali się zweryfikować co do kosztów w trybie ustawy prawo zamówień publicznych. Pojawia się pewne rozbieżności między tym, co jest

zabezpieczone a tym, czego byśmy potrzebowali, żeby podpisać umowę. Powyższe będzie na bieżąco indywidualnie oceniane i weryfikowane i w oparciu o to, czy będą dostępne środki w trakcie roku budżetowego, będą zapewne wystąpienia do Rady o zwiększenie środków na konkretne zadanie, chyba że zadanie znacząco przekroczy zaplanowane środki. Kolejno przypomniał zasady tworzenia budżetu i wpisywania do niego różnego rodzaju zadań, po to, aby była możliwość uruchomienia pewnych procedur. Podkreślił, że są planowane zadania, jest założenie, że będziemy je realizowali, a o tym, czy to się rozstrzygnie zdecyduje rozbieżność między tym, co jest w budżecie a tym, co możemy jeszcze pozyskać i tym, co wyniknie z przetargu. Mówiąc o zadaniu w postaci wykonania kanalizacji przypomniał, że nie robimy powyższego z własnych środków, bo kanalizacja jednostkowo przeliczając na kilometr, to są jedne z najbardziej kosztownych przedsięwzięć, szukamy więc pieniędzy na zewnątrz. Burmistrz kontynuując powiedział o rozmowach z MPWiK-iem, dodał, że przewidujemy, że w trakcie roku będą uruchamiane programy kanalizacyjne, więc jest potrzeba posiadania gotowej dokumentacji, żeby można było bardzo szybko reagować i składać wnioski, jednak dzisiaj nie ma konkretnej odpowiedzi, z jakiego programu będziemy mogli skorzystać w przyszłym roku. Hierarchia i kolejność zdarzeń jest przewidywalna, więc jeśli kanalizacja zostanie wykonana, w międzyczasie będziemy mieli dokumentację na drogi, to będziemy naprawić je maksymalnie szybko. Kolejno powiedział o budowaniu potencjału ekonomicznego gminy, o wzrastającym o 15 mln rok do roku PIT, o rosnącej skali potrzeb.

Wiceprzewodniczący Rady Józef Lutomirski powiedział o sytuacji, w której po umieszczeniu projektu budżetu na BIP-ie od razu dostał mnóstwo telefonów i wiadomości od mieszkańców, że w budżecie jest bardzo niewiele inwestycji, szczególnie na terenach wiejskich. Mówiąc o argumentacji, którą się posługiwał przypomniał, że przyjęcie budżetu czy projekt budżetu, to nie jest ostatnie słowo, mając na uwadze wielokrotne wprowadzanie zmian w budżecie w trakcie roku budżetowego. Podał, że wyjaśniał, że dokonuje się zmian w budżecie i są zadania inwestycyjne, które były planowane w budżecie, a później nie są realizowane i odwrotnie, że nie było zadań, a zostały wprowadzone i zrealizowane i dla przykładu podał dwie ulice w Skubiance, które zostały wprowadzone, bo ujawniły się środki w trakcie roku budżetowego. Przypomniał o informacjach, które wpłynęły do urzędu w sprawie budowy kanalizacji sanitarnej w ul. Głównej, Radziwiłłów w Ludwinowie Zegrzyńskim, wskazał na niepokój mieszkańców w tej sprawie. Kolejno Wiceprzewodniczący wspominał o przesłankach, które przyświecają mu przy podejmowaniu decyzji w sprawie zatwierdzenia projektu budżetu i wytłumaczył, że to nie jest tak, że budżetu nie poprze dlatego, że takie przedsięwzięcie nie zostało zrealizowane i podał, że budżet to jest integralna część, gdzie zawarte są również inne przedsięwzięcia, np. szkoła, 53 mln zł, które są przeznaczone na całokształt inwestycji, ponadto są wydatki stałe, gmina musi funkcjonować. Są również sytuacje, kiedy Rada może nie przyjąć budżetu, ale ustawodawca na taką sytuację stosownie się zabezpieczył. Powiedział, że chciałby otrzymać precyzyjną odpowiedź, ażeby przekazać informacje mieszkańcom i żeby była szansa, że te przedsięwzięcia, które są dawno zaplanowane i są wykonane projekty, będą zrealizowane w najbliższym czasie.

Burmistrz Artur Borkowski powiedział, że obowiązujące od lat zasady planowania inwestycji są znane, jednak zmieniają się oczekiwania mieszkańców oraz poziom ich cierpliwości. Podkreślił, że coraz częściej pojawiają się postulaty natychmiastowej realizacji inwestycji, niezależnie od dotychczasowych uwarunkowań i kolejności zadań. Burmistrz zaznaczył, że jego rolą jest zestawienie wszystkich wniosków oraz nadanie im odpowiedniej hierarchii przy uwzględnieniu możliwości finansowych gminy. Poinformował, że w ubiegłym roku wydatki inwestycyjne stanowiły 23% budżetu, co jest wysokim poziomem na tle innych samorządów. Wskazał, że gmina dąży do maksymalnie sprawnej realizacji zadań ujętych w budżecie, przy czym część inwestycji może zostać przyspieszona, a część – przesunięta w czasie. Odnosząc się do kwestii równowagi między terenami miejskimi a wiejskimi, Burmistrz podkreślił, że w poprzedniej kadencji znaczące środki zostały przeznaczone na obszary wiejskie, natomiast obecnie podejmowane są działania zmierzające do zachowania równowagi inwestycyjnej. Zaznaczył, że radni reprezentują interesy swoich okręgów, natomiast jego obowiązkiem jest patrzeć na rozwój gminy w sposób całościowy i systemowy, z uwzględnieniem potrzeb wszystkich mieszkańców.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odniósł się do kwestii Funduszu Sołeckiego, wskazując, że gmina co do zasady dąży do realizacji wszystkich zadań w nim ujętych, nawet w sytuacji konieczności uzupełnienia środków z budżetu. Zaznaczył jednak, że część zgłaszanych zadań ma charakter nierealny – zarówno pod względem kosztów, jak i możliwości wykonania – co może skutkować ich niezrealizowaniem. Podkreślił, że istotne jest racjonalne planowanie wydatków w ramach funduszu, w szczególności unikanie rozdrabniania środków na drobne zadania oraz uwzględnianie zarówno kosztów projektowych, jak i wykonawczych. Wskazał, że sama dokumentacja projektowa nie gwarantuje realizacji inwestycji, a możliwości gminy w zakresie realizacji zadań są ograniczone. Zwrócił uwagę, że inwestycje nie mogą być finansowane wyłącznie z Funduszu Sołeckiego i wymagają wsparcia ze środków budżetowych gminy. Odnosząc się do konkretnych zadań, poinformował, że w przypadku ul. Głównej zabezpieczono środki na dokumentację projektową i dalsze działania będą uzależnione od kosztów przedstawionych w ofertach. W zakresie kanalizacji gmina przygotowuje wniosek o dofinansowanie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, obejmujący m.in. inwestycję w Stasim Lesie. Dodatkowo poinformował, że podjęto decyzję o złożeniu wniosku o dofinansowanie budowy chodnika w Karolinie w ramach Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw. W przypadku uzyskania dofinansowania oraz akceptowalnych kosztów realizacji zadanie zostanie wykonane.

Radny Józef Lutomirski odniósł się do wypowiedzi Burmistrza. Podkreślił, że w swojej działalności samorządowej nigdy nie dzielił mieszkańców na miasto i wieś oraz nie prowadził takiej polityki. Zaznaczył, że każdy ma prawo do własnej oceny, jednak lepiej, aby była ona

kierowana bezpośrednio, a nie w sposób anonimowy. W dalszej części wypowiedzi radny odniósł się do planowanej budowy szkoły w Wierzbicy, wskazując, że będzie ona służyła nie tylko mieszkańcom Serocka, ale również okolicznych miejscowości. Przypomniał, że sam zabiegał o przekonanie radnych do tej inwestycji, podkreślając, że lepiej jest budować szkoły niż je likwidować. Przywołał dane wskazujące, że w czasie, gdy w Serocku realizowano inwestycję oświatową, w województwie mazowieckim zlikwidowano 16 szkół, a w skali kraju skala tego zjawiska była jeszcze większa. Zwrócił uwagę, że gmina znajduje się w korzystnej sytuacji demograficznej – liczba mieszkańców, w tym dzieci, rośnie, m.in. dzięki napływowi młodych rodzin. Podkreślił również, że inwestycje w oświatę, naukę i czytelnictwo są jednymi z najważniejszych i stanowią ustawowy obowiązek gminy. Radny odniósł się także do kwestii rozwoju miejscowości Stasi Las, wskazując na dynamiczny wzrost liczby mieszkańców – od około 100 do ponad 900 osób. W kontekście planowanej inwestycji dotyczącej ulicy Głównej zaznaczył, że sam proponował jej nazwę, mając na uwadze lokalną społeczność. Podkreślił, że mieszkańcy tej ulicy, w dużej mierze rodowici, od lat cierpliwie oczekują na realizację inwestycji, jednak przedłużający się czas jej przygotowania i realizacji budzi zrozumiałe uwagi, zwłaszcza w porównaniu z innymi, lepiej zrealizowanymi zadaniami w okolicy. Zaznaczył, że w przypadku ulicy Głównej nie można mówić o roszczeniowej postawie nowych mieszkańców, lecz o uzasadnionych oczekiwaniach długoletnich mieszkańców.

Burmistrz Artur Borkowski odniósł się do poruszonej kwestii dotyczącej mieszkańców ulicy Głównej w Stasim Lesie, podkreślając, że rozumie ich sytuację i oddziela ją od ogólnej dyskusji dotyczącej pozostałych mieszkańców miejscowości. Zaznaczył, że temat ten jest mu dobrze znany i pozostaje przedmiotem bieżących rozmów. W dalszej części wypowiedzi Burmistrz odniósł się do pojawiających się zarzutów, jakoby na terenach wiejskich nie były realizowane inwestycje. Wskazał, że dostrzega i rozumie odczucia mieszkańców, zwłaszcza w sytuacji, gdy w ich otoczeniu realizowane są inne przedsięwzięcia, co naturalnie rodzi oczekiwania i poczucie nierównego traktowania. Podkreślił, że jest to zrozumiały mechanizm społeczny, który obserwuje w swojej codziennej pracy. Jednocześnie Burmistrz zaznaczył, że oczekiwania części mieszkańców niekiedy przybierają nierealistyczny charakter. Wyjaśnił, że nie jest możliwe równoczesne realizowanie inwestycji infrastrukturalnych we wszystkich miejscowościach, obejmujących kompleksowo kanalizację, wodociągi oraz drogi, w bardzo krótkim czasie. Zwrócił uwagę na konieczność racjonalnego planowania oraz stopniowej realizacji zadań, przy uwzględnieniu dostępnych środków finansowych. Burmistrz podał również przykład reakcji mieszkańców na informację o przekazaniu przez Radę Powiatu działki pod budowę amfiteatru, wskazując, że już sama decyzja wywołała wrażenie, jakby inwestycja była zakończona. Zaznaczył, że pokazuje to skalę społecznych oczekiwań oraz potrzebę ich odpowiedniego komunikowania. Odnosząc się bezpośrednio do ulicy Głównej, Burmistrz poinformował, że w planach znajduje się kilka przedsięwzięć kanalizacyjnych, które wiążą się z istotnymi kosztami. Zapewnił, że w przypadku pojawienia się korzystnych możliwości dofinansowania, inwestycja ta pozostaje jednym z priorytetów gminy. Podkreślił wolę jej realizacji oraz świadomość

zobowiązań wobec mieszkańców. Wyraził uznanie dla zaangażowania Pana Józefa w tę sprawę oraz nadzieję, że w kolejnym roku możliwe będzie rozliczenie postępów prac w tym zakresie.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski odniósł się do pojawiających się opinii, jakoby inwestycje były realizowane głównie w mieście, a tereny wiejskie były pomijane. Podkreślił, że nie zgadza się z takim stwierdzeniem i przedstawił orientacyjne dane obrazujące skalę realizowanych zadań. Wskazał, że według jego szybkiego zestawienia w gminie realizowanych jest około 61 zadań majątkowych (z wyłączeniem udziałów w spółce), z czego jedynie 6 dotyczy obszaru miasta. Zaznaczył przy tym, że w wyliczeniu uwzględniono również zadania realizowane w ramach funduszy sołeckich, a przedstawione liczby mają charakter szacunkowy. Zwrócił uwagę, że przy uwzględnieniu proporcji liczby mieszkańców można by oczekiwać około 20 zadań realizowanych w mieście, tymczasem faktyczna liczba jest znacznie niższa. W jego ocenie oznacza to, że zdecydowana większość inwestycji – około 90% – realizowana jest na terenach wiejskich. Podkreślił, że przedstawione dane pokazują rzeczywistą skalę zaangażowania gminy w rozwój obszarów wiejskich i przeczą tezie o ich pomijaniu.

Radna Iwona Kolon – Pierzchała zgłosiła dwa pytania dotyczące planowanej zmiany systemu odbioru odpadów BIO. Poprosiła o wyjaśnienie, na jakich zasadach mieszkańcom będą przekazywane pojemniki na odpady biodegradowalne oraz jak przebiegać będzie to od strony technicznej. Zapytała również, jaka kwota została zabezpieczona na wprowadzenie tej zmiany oraz czy koszty zakupu lub udostępnienia pojemników będą pokrywane przez gminę. Dodatkowo zwróciła się o doprecyzowanie, jak nowy system będzie funkcjonował w praktyce, wskazując, że dotychczas mieszkańcy otrzymywali worki.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski wyjaśnił, że wprowadzenie zmian w systemie odbioru odpadów BIO planowane jest od lutego. Zaznaczył, że sposób organizacji tego procesu mógłby wyglądać inaczej w przypadku zmiany firmy odbierającej odpady, jednak wszystko wskazuje na to, że usługa nadal będzie realizowana przez dotychczasowego wykonawcę, który złożył najkorzystniejszą ofertę. Poinformował, że w związku z tym w najbliższym czasie rozpocznie się dystrybucja pojemników do mieszkańców. Jeden pojemnik na gospodarstwo domowe jest już uwzględniony w cenie usługi, zgodnie z zapisami przetargowymi. Firma odbierająca odpady ma obowiązek dostarczyć pojemniki, pozostawiając je bezpośrednio przy posesjach. Dodał, że wykonawca korzysta w tym zakresie z usług firmy zewnętrznej, która zajmuje się logistyką dostarczania pojemników i ich przekazywaniem mieszkańcom.

Kierownik OŚRiL Mateusz Wszyński wyjaśnił, że firmie realizującej odbiór odpadów zostanie udostępniony wykaz nieruchomości, których właściciele nie zadeklarowali posiadania kompostowników. Na tej podstawie pojemniki na odpady BIO będą dostarczane wyłącznie do tych gospodarstw, które złożyły odpowiednią deklarację i nie korzystają z kompostowania.

Radna Iwona Kolon-Pierzchała zgłosiła drugie pytanie dotyczące działu 900, w szczególności zadania pn. „Modernizacja punktu selektywnego zbierania odpadów komunalnych w Serocku”. Zwróciła uwagę na znaczną kwotę przeznaczoną na tę inwestycję, wynoszącą 1 898 000 zł, w tym 50 000 zł ze środków własnych gminy. Poprosiła o wyjaśnienie, czego dokładnie będzie dotyczyła planowana modernizacja oraz jakie działania i elementy infrastruktury kryją się pod wskazanym zadaniem inwestycyjnym.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski wyjaśnił, że planowana inwestycja dotyczy dużej przebudowy, modernizacji oraz generalnego remontu istniejącego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy ul. Nasielskiej 7. Wskazał, że jest to przedsięwzięcie będące wynikiem wniosku złożonego dwa lata wcześniej o dofinansowanie. Poinformował, że gmina oczekiwała na rozstrzygnięcie wniosku i ostatecznie uzyskała dofinansowanie na poziomie około 40% wartości zadania, tj. mniej niż pierwotnie wnioskowano. Podkreślił, że wnioskowana kwota dofinansowania wynosiła około 1,4 mln zł. Zastępca Burmistrza wskazał również, że w ramach inwestycji planowane jest wdrożenie systemu inteligentnych pojemników, umożliwiającego całodobowy (24/7) dostęp do wybranych frakcji odpadów, co ma usprawnić funkcjonowanie PSZOK-u w zakresie obsługi drobnych odpadów. Zaznaczył, że inwestycja polega na gruntownej przebudowie i modernizacji istniejącego punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych.

Radna Iwona Kolon-Pierzchała zadała pytanie dotyczące działu 600, a w szczególności zadania pn. „Modernizacja ulicy Pięknej w Dosinie”. Zapytała, czy jest to nowe zadanie inwestycyjne, czy też kontynuacja wcześniej realizowanych lub planowanych prac w tym zakresie.

Zastępca Burmistrza Marek Bąbolski wyjaśnił, że modernizacja ulicy Pięknej w Dosinie jest inwestycją wynikającą z dokumentacji przygotowanej w poprzednich dwóch–trzech latach, częściowo w ramach funduszu sołectkiego. Poinformował, że w bieżącym roku gmina złożyła wniosek o dofinansowanie tego zadania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Zaznaczył, że jest to przedsięwzięcie, które było przygotowywane i procedowane od kilku lat.

Burmistrz Artur Borkowski dodał, że zdarza się, iż wymogi programów zewnętrznych są konstruowane w taki sposób, że gmina ma trudności z dopasowaniem własnych przedsięwzięć do obowiązujących kryteriów. Wskazał, że w takich sytuacjach pojawiają się uwagi, jednak gmina często nie ma pełnej swobody wyboru. Zaznaczył, że w praktyce samorząd stoi przed alternatywą: albo rezygnuje z dostępnych środków zewnętrznych, albo realizuje zadania, które w normalnych warunkach nie byłyby uznane za priorytetowe. Podkreślił, że jest to trudna sytuacja wynikająca z uwarunkowań systemowych programów dofinansowań.

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Serock na lata 2026-2050.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (6)

Magdalena Jakubowska-Gniadek, Iwona Kolon-Pierzchała, Teresa Krzyczkowska, Józef Lutomirski, Marzena Nowakowska, Aneta Rogucka

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

Głosowano w sprawie:

Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały budżetowej Miasta i Gminy Serock na rok 2026.

Wyniki głosowania

ZA: 6, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (6)

Magdalena Jakubowska-Gniadek, Iwona Kolon-Pierzchała, Teresa Krzyczkowska, Józef Lutomirski, Marzena Nowakowska, Aneta Rogucka

PRZECIW (0)

WSTRZYMUJĘ SIĘ (0)

BRAK GŁOSU (0)

NIEOBECNI (0)

8. Sprawy różne.

Brak zgłoszeń.

9. Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodnicząca Komisji Magdalena Jakubowska-Gniadek zamknęła obrady Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej.

Przewodnicząca Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska i Gospodarki Przestrzennej
Magdalena Jakubowska-Gniadek

Przygotował: Justyna Kuniewicz, Anna Brus